

Judosz przejdzie jak zawsze

Data publikacji: 31.03.2015 18:15

Pochód z Judoszym odbędzie się jak zawsze- zapowiada Prezes Towarzystwa Miłośników Skoczowa, Witold Koźdoń. Urząd ani nie blokuje, ani nie bojkotuje imprezy- podkreśla Katarzyna Koczwarą z Wydziału Promocji skoczowskiego Magistratu.

Coroczny pochód z Judoszym jest jednym z najbardziej znanych zwyczajów kultywowanych w Skoczowie. Od lat 80. słomiana kukła obwieszona kolorowymi wstążkami i naszyjnikiem z trzydziestoma srebrnikami chodzi ulicami miasta w towarzystwie strażaków, mieszkańców i dźwięku klekotek. Miłośnicy tradycyjnego „wodzynia Judosza” nie będą zawiedzeni - w tym roku również pójdzie: **- Pochód z Judoszym tradycyjnie odbędzie się w Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Wszystkie zgody uzyskaliśmy i Judosz przejdzie tradycyjnym szlakiem i tradycyjnie w Wielką Sobotę spłonie za budynkiem OSP** – powiedział nam Witold Koźdoń, Prezes Towarzystwa Miłośników Skoczowa, organizatora imprezy.

Jedynymi zmianami będzie miejsce wielkopiątkowej degustacji tatarczówki – w strażnicy OSP, nie w Art Adresie na rynku, jak było to choćby przed rokiem. Wiadomo już teraz, że Burmistrz Skoczowa, Mirosław Sitko nie pojawi się na imprezie: **- Burmistrz będzie w tym czasie uczestniczyć w religijnych obrzędach** – mówi Katarzyna Koczwarą z Wydziału Promocji, Informacji i Turystyki: **- Urząd w żaden sposób nie bojkotuje, ani też nie blokuje imprezy i jesteśmy za tym, żeby ją kontynuować. Jak najbardziej dajemy jej zielone światło. Ale i tak zawsze wszystkie zgody wydawało Starostwo i Policja, nie Urząd Miasta, a organizatorem było zawsze Towarzystwo Miłośników Skoczowa z OSP.**

Słomiana kukła zatem jak przed laty przejdzie ulicami miasta – pochód rozpocznie się zarówno w Wielki Piątek, jak i w Wielką Sobotę o 12:00 pod OSP a następnie przejdzie na Rynek, potem ul. Bielską, Poprzeczną i Kościelną, by wrócić Cieszyńską do budynku straży. W Wielki Piątek po pochodzie tradycyjnie odbędzie się degustacja tatarczówki (w OSP). W Wielką Sobotę po przebytej trasie Judosz zostaje spalony, a wraz z nim – jak wierzą niegdyś – odejdzie ze świata całe zło.

Natasza Gorzołka